

Sygn. akt I Ns 978/14

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Tomasz Kalsztein

Protokolant: Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z wniosku W. K.

z udziałem J. R., M. C., R. K., D. K.

stwierdzenie nabycia spadku po S. W.

postanawia:

1. stwierdzić, że spadek po S. W. z domu W. zmarłej w dniu 24 lutego 2014 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w Ł., na podstawie ustawy nabyli jej rodzeństwo: brat J. R. syn H., siostra W. K. z domu R. i siostra M. C. z domu W. córka H. i W. po 1/3 (jednej trzeciej) części każdy z nich;;
2. ustalić, iż strony ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ns 978/14

UZASADNIENIE

W dniu 09 czerwca 2014 r. W. K. wniosła o przesłuchanie świadków testamentu ustnego S. W., a następnie stwierdzenie nabycia spadku po S. W. zmarłej 24 lutego 2014r. w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w Ł. przy ulicy (...) na podstawie testamentu ustnego przez jej siostrę W. K.. Jako uczestników postępowania wnioskodawczyni wskazała J. R. oraz M. W., nieznaną z miejsca pobytu.

/wniosek k.24/

W dniu 25 sierpnia 2015r. R. K. i D. K. wnieśli o stwierdzenie nabycia spadku po S. W. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 24 grudnia 2013 r. /wniosek k. 2 załączonych akt sprawy I NS 1404/14 /

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2015 r. Sąd połączył sprawę I NS 1404/14 z wniosku D. K. i R. K. o stwierdzenie nabycia spadku po S. W. ze sprawą I Ns 978/14, do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

/postanowienie k. 30 załączonych akt sprawy I NS 1404/14/

W odpowiedzi na wniosek R. K. pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o jego oddalenie podnosząc, że złożony przez niego testament nie jest testamentem, bowiem zawiera jedynie podpis spadkodawczyni, a w pozostałej części został sporządzony pismem ręcznym osoby trzeciej.

/pismo pełnomocnika wnioskodawczyni k. 72/

W piśmie z dnia 25 marca 2015 r. R. K. wyjaśnił, że wnosi o oddalenie wniosku o nabycia spadku po S. W. przez W. K.. Podtrzymał natomiast wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej S. W. na podstawie testamentu własnoręcznego sporządzonego według jej woli, a spisane go przez niego w dniu 24 grudnia 2013 r. i podpisanego przez spadkodawczynię.

/pismo R. K. k. 86-87/

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2015r. Sąd dokonał ogłoszenia testamentu ustnego z dnia 2 lutego 2014 r.

/postanowienie k. 101/

Na rozprawie w dniu 21 października 2015r. uczestnik J. R. przyłączył się do wniosku W. K..

/protokół rozprawy k. 122/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. W. z domu W., córka H. i W., ostatnio stale zamieszkała w Ł., przy ulicy (...) zmarła w dniu 24 lutego 2014 r. W dacie śmierci była rozwiedziona. Nie miała dzieci własnych ani przysposobionych. Pozostawiła rodzeństwo W. K. z domu R. córkę H. R. i H. S., J. R., syna H. R. i W. W. (2), M. C. z domu W., córkę H. W. i W. W. (2). Brat K. R., syn H. R. i H. S. zmarł w dniu 16 lipca 1998 r. jako kawaler.

Żaden ze spadkobierców ustawowymi nie zrzekł się dziedziczenia ani nie odrzucił spadku, nie został też uznany za niegodnego dziedziczenia. Testamentu własnoręcznego ani notarialnego nie sporządziła.

/bezsporne, akt zgonu S. W. k.9, akty stanu cywilnego k.9-13, 15, 16; decyzja o zmianie nazwiska S. G. zd. W. na W.

k. 14; pismo M. C. – k.75-76; zapewnienie spadkowe k. 103/

W chwili śmierci miała 68lat. Cierpiała na przewlekłą niewydolność serca, chorobę niedokrwienną serca, nadciśnienie tętnicze., utrwalony blok lewej odnogi pęczka H.. W czasie leczenia szpitalnego w okresie od 18 lipca 2013 r. do 29 lipca 2013 r. rozpoznano stan po udarze mózgu, niedoczynność gruczołu tarczowego, torbiel prawej nerki, podejrzenie guza jajnika. Dostała skierowanie do Poradni endokrynologicznej. Zalecono pilną konsultację ginekologiczną i regularne przyjmowanie leków.

/dokumentacja medyczna k. 6-8/

B. Z. znała S. W. ze spotkań u W. K., które jest jej sąsiadką z bloku.

W niedzielę, 2 lutego 2014 r. około godziny 17.00 do mieszkania W. K. przyszła J. O.. Były już wówczas obecne S. W. i K. D.. ani K.. Spotkanie było zorganizowanego z powodu urodzin W. K.. Około godziny 18.00 przyszła B. Z..

W związku z tym, że parę dni przed spotkaniem, 31 stycznia 2014r. zmarł przyjaciel B. Z., wywiązała się na ten temat rozmowa. S. W. mówiła, że jest w tym wieku, że jest osobą samotną, często źle się czuje, ma problemy ze zdrowiem. Z tej rozmowy wynikało, że rozmyślała na temat samotności. Mówiła potocznie w rozmowie, że spodziewa się śmierci prędzej czy później.

Spadkodawczyni mówiła, że jedyną osobą jej najbliższą jest W. K.. Mówiła, że musi pomyśleć co zrobić ze swoim majątkiem żeby później, po jej śmierci nie było problemu. Ona mówiła to w kontekście tego, że jest o rok starsza od przyjaciela B. Z., który zmarł kilka dni wcześniej, i że również ona może niedługo umrzeć. S. W. mówiła, że W. K. jest jej jedyną siostrą, zawsze jej pomagała, jeździła z nią do szpitala. Mówiła, że nie ma żadnej innej rodziny, że ma przyrodnie rodzeństwo, ale od lat nie ma z nimi kontaktu. Oświadczała, że chciałaby aby mieszkanie i wszystko co

po niej pozostanie przekazać W.. Cała rozmowa kręciła się wokół śmierci, i tego, że S. W. musi coś zrobić, żeby W. K. nie miała później kłopotów.

Podczas spotkania obecna była również córka W. E. K. – N., które jednak nie była obecna przy całej rozmowie, a jedynie zaglądała co jakiś czas, bo mieszka ona piętro niżej.

Po godzinie 18.00, w obecności trzech koleżanek wnioskodawczynie, B. Z., K. D. i J. O., S. W. złożyła oświadczenie, że wszystko co ma chce przekazać swojej siostrze W. K..

Ze spotkania najpierw wyszła B. Z., później K. D.. S. W. pozostała jeszcze na spotkaniu. J. O. wyszła ze spotkania około godziny 20.00. Później, E. N. odwiozła spadkodawczynię do domu, bo ta uskarżała się na ból nóg.

Podczas wygłaszania tego oświadczenia S. W. czuła się dobrze, na nic się nie skarżyła, funkcjonowała samodzielnie, normalnie. Wyglądała wtedy na zdrową. Wcześniej wzięła leki, bo strasznie jej puchły nogi. S. W. umiała pisać.

/dowód z zeznań świadków: B. Z. k. 119, K. D. k. 119-120, J. O. k. 120, E. N. k. 120-121; dowód z przesłuchania W. R. k. 103 w zw. z k. 122/

Po śmierci S. W., B. Z. przypomniała W. K. o rozmowie podczas spotkania w dniu 02 lutego 2014r. W. K. zadzwoniła do J. O., która pamiętała całą treść oświadczenia spadkodawczynie. Zapytała również K. D., czy pamiętam tą rozmowę i czy poświadczy na piśmie treść oświadczenia. K. D. przyznała, że pamięta treść ostatniej woli S. W..

W dniu 18 maja 2014r. B. Z., K. D. i J. O. spisały ostatnią wolę S. W. wyrażoną przez spadkodawczynię podczas spotkania w dniu 02 lutego 2014r., a z zgodnie z treścią której, S. W. wszystko co posiada zapisała swojej siostrze W. K., ponieważ tylko ona utrzymywała z nią najbliższe kontakty, przez wszystkie lata jej życia wspierała ją i pomagała, kiedy stan jej zdrowia się pogarszał.

/dowód z zeznań świadków: B. Z. k. 119, K. D. k. 119-120, J. O. k. 120, E. N. k. 120-121; protokół spisania testamentu ustnego z dnia 18 maja 2014r. oraz protokół ogłoszenia protokołu spisania testamentu ustnego k. 2 - w załączonych aktach sprawy INs 978/14/

S. W. mieszkała sama. Miała problemy z chodzeniem, poruszała się przy asekuracji kijka. Po domu chodziła normalnie, ale miała problemy z wychodzeniem z domu. E. N. wozila ją na zakupy. Spadkodawczynie brała leki przy swojej siostrze W. K., ale nie chciała się leczyć. Gdy lekarz rodzinny chciał wezwać pogotowie, spadkodawczynie nie wyraziła na to zgody. Było po niej widać, że jest osobą schorowaną.

/dowód z zeznań świadka E. N. k. 120-121; dowód z przesłuchania W. R. k. 103 w zw. z k. 122/

J. R. nie odwiedzał siostra S. W. prawie w ogóle. Tylko jeśli przyjechała ona do W. K., to czasem też tam przyjeżdżał. Przed śmiercią w ogóle nie widział jej, nawet w święta.

/dowód z przesłuchania J. R. k. 122/

W dniu 24 grudnia 2013r. S. W. podpisała dokument zatytułowany Potwierdzenie Testamentu, opatrzony datą 24 grudnia 2013r., nakreślony przez R. K., w którym spadkodawczynie oświadczyła m.in., że mieszkanie przy ulicy (...) w przypadku swej śmierci przekazuje i zapisuje swojemu spadkobiercy D. K., synowi R. i A. K..

/"Potwierdzenie Testamentu" w załączonych aktach sprawy I Ns 1404/14/

Sąd zważył co następuje:

Kodeks cywilny wskazuje dwa tytuły dziedziczenia: ustawowe i testamentowe.

Sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności Sąd bada czy spadkodawca nie pozostawił testamentu. (art. 670 k.p.c.).

Sąd stwierdzi nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. W postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów (art. 677 § 1 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni W. K. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po S. W. na podstawie testamentu ustnego sporządzonego w dniu 02 lutego 2014 r. w obecności trzech świadków: B. Z., K. D. i J. O.. Zaś R. K., wnioskodawca w sprawie I Ns 1404/14, połączonej do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia z tą sprawą, wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej S. W. na podstawie testamentu sporządzonego w dniu 24 grudnia 2013r.

Testamenty dzielą się na zwykłe i szczególne. Do testamentów zwykłych zalicza się testamenty: holograficzny (własnoręczny), notarialny i allograficzny (urzędowy). Natomiast testament ustny jest jednym z testamentów szczególnych.

Stosownie do przepisu art. 949 § 1 k.c., spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą. Jednakże, brak daty nie pociąga za sobą nieważności testamentu własnoręcznego, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów (§ 2 art. 949 k.c.).

Testator może sporządzić również testament ustny, jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Testament ustny sporządza się w ten sposób, iż spadkodawca oświadcza ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Treść testamentu ustnego może być stwierdzona poprzez spisanie przez jednego ze świadków albo osobę trzecią oświadczenia spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo dodatkowo podpisują spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (art. 952 § 1 i 2 k.c.).

Pismo stwierdzające treść testamentu ustnego jest dokumentem prywatnym i - stosownie do art. 245 k.p.c. w zw. z art. 952 § 2 k.c. - stanowi dowód, że spadkodawca złożył oświadczenie woli zawarte w piśmie. Stąd też dopuszczalny jest dowód przeciwny, a mianowicie dowód, że spadkodawca nie złożył oświadczenia woli zawartego w piśmie (post. SN z dnia 21 maja 2003 r., IV CKN 174/01, Lex nr 146434; post. SN z dnia 29 czerwca 2010 r., III CSK 317/09, Lex nr 611828; post. SN z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 379/10, Lex nr 784916). Natomiast jeżeli pismo stwierdzające treść testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.) nie odpowiada wymaganiom ustawy, ustalenie, jakie rozrządzenie zawarł spadkodawca

w swoim ustnym oświadczeniu, dopuszczalne jest wyłącznie na podstawie zgodnych zeznań świadków złożonych w trybie art. 952 § 3 k.c. (post. SN z dnia 16 lipca 2003 r., V CKN 434/01, OSNC 2004, nr 10, poz. 158).

Sąd uznał, że w dniu 02 lutego 2014 r. doszło do wyrażenia przez S. W. swej ostatniej woli w obecności trzech świadków, B. Z., K. D. i J. O.. Sąd uznał bowiem, że ich zeznania co do okoliczności wyrażenia przez spadkodawczynię ostatniej woli są zgodne i wzajemnie się uzupełniają. Świadczy o tym wypowiedzi świadków na temat okoliczności, w jakich doszło do wyrażenia ostatniej woli S. W., w tym prowadzenia rozmów na temat przemijania, w kontekście śmierci konkubenta B. Z.. Niewątpliwie spadkodawczyni była osobą schorowaną i mogła w tamtym czasie myśleć o swojej śmierci, zwłaszcza, że nie miała ona woli leczenia się na przewlekłe choroby.

Niezależnie od powyższego, należy pamiętać, że testament ustny jest testamentem szczególnym. Nie może być sporządzony w każdej, dowolnie wybranej przez spadkodawcę chwili. Musi istnieć przynajmniej jedna z okoliczności wskazanych w art. 952 § 1 k.c., pozwalających na skorzystanie z tej formy testamentu. Ważny testament ustny spadkodawca może sporządzić wyłącznie w sytuacjach przewidzianych przez prawo, tj. jeżeli istnieje obawa rychłej

śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione.

Obawa rychłej śmierci spadkodawcy jest zwrotem niedookreślonym, budzącym liczne kontrowersje w praktyce. Zwrot ten bowiem może być ujmowany w kategoriach obiektywnych lub subiektywnych. Zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze, istnieją rozbieżności co do ujęcia i charakteru powyższej przesłanki Sąd rozpoznający niniejszą sprawę stoi jednak na stanowisku, że uznaje, że ustalenie, czy rzeczywiście obawa ta istniała w chwili sporządzenia testamentu, należy dokonywać tylko w konkretnym stanie faktycznym, a więc indywidualnie, niezależnie od tego, czy ujmować się będzie tę przesłankę w kategoriach obiektywnych, czy subiektywnych. Indywidualne oceny zawsze będą jednak wskazywały na pewną subiektywizację przesłanek, odniesienie ich do konkretnej osoby i konkretnej sytuacji, w jakiej osoba ta się znalazła. Z tego więc punktu widzenia nie istnieje pełna obiektywizacja dokonywanej oceny, nie da się też dokonać jej z czysto subiektywnego punktu widzenia. Elementy obiektywne i subiektywne zawsze będą się ze sobą przeplatały, a ocena danego stanu faktycznego jest zawsze rzeczą sądu. Należy zgodzić się, że "chodzi o to, aby w świecie realnym doszło do zaistnienia zdarzenia polegającego na odczuwaniu przez testatora obawy rychłej śmierci" (tak B. K., Przesłanka "istnienia obawy rychłej śmierci" - uwagi de lege lata i de lege ferenda, R. (numer specjalny) 2012, nr 12, s. 87 i n.). Stąd też obawa rychłej śmierci nie oznacza tylko lęku czy strachu przed śmiercią odczuwanego przez spadkodawcę, lecz świadomość spadkodawcy, że możliwa jest jego rychła śmierć (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 381/07, Lex nr 465921). W razie obawy rychłej śmierci można przekazać swój majątek w formie testamentu ustnego, o ile wcześniej wydarzy się coś, co by tę obawę uzasadniało (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 grudnia 2010 r., I CSK 37/10, Lex nr 694228), subiektywne odczucia powinny być bowiem usprawiedliwione obiektywnymi okolicznościami (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 lutego 2013 r., IV CSK 380/12, Lex nr 1314431).

W stanach chorobowych, które nieuchronnie prowadzą do zgonu chorego, ustawową przesłankę obawy rychłej śmierci z art. 952 § 1 k.c. można uznać za spełnioną wówczas, gdy w stanie zdrowia następuje nagle pogorszenie lub pojawiają się nowe rokowania wskazujące na nadzwyczajną bliskość czasową śmierci spadkodawcy (tak m. in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 lipca 2003 r., V CK 120/02, publ. OSNC 2004/10/159). Pojęcie obawy rychłej śmierci powinno być rozumiane ściśle. Sam fakt śmierci spadkodawcy w krótkim czasie po sporządzeniu testamentu nie jest wystarczający do stwierdzenia istnienia obawy rychłej śmierci w chwili sporządzenia testamentu. Obawa rychłej śmierci niewątpliwie zachodzi, gdy na skutek nagłego zdarzenia (np. wypadku komunikacyjnego, zawału serca itp.) stan zdrowia spadkodawcy oceniany obiektywnie uzasadnia jego nagle pogorszenie stanu zdrowia, mogące uzasadniać ocenę, że w jego wyniku niebawem może nastąpić śmierć. Inaczej jest jednak, gdy rozwój trwającej od pewnego czasu choroby jest w miarę równomierny (tak m. in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15.04.2003 r., V CK 9/02, publ. LEX nr 146432).

W okresie poprzedzającym spotkanie w dniu 02 lutego 2014 r., jak i później, spadkodawczyni mieszkała sama w swoim mieszkaniu. Miała problemy z poruszaniem się i liczne choroby przewlekłe, w tym m.in. niewydolność krążenia, chorobę niedokrwienną serca, nadciśnienie tętnicze. Podczas pobytu w szpitalu w lipcu 2013r. stwierdzono dodatkowo podejrzenie guza jajnika. Miała problemy z wychodzeniem na zewnątrz, np. po zakupy, lecz po mieszkaniu poruszała się samodzielnie bądź przy asekuracji kijka. W sprawach codziennych, zwłaszcza przy robieniu zakupów czy jeżdżeniu do lekarza korzystała z pomocy siostry W. K. i siostrzenicy E. N.. W dniu 02 lutego 2014r. przyjechała do siostry W. K. na urodziny i spędziła u niej kilka godzin, następnie została odwieziona do domu. Z zeznań świadków wynika, że oświadczenie złożone w ich obecności w dniu 02 lutego 2014r. podyktowane było okolicznościami spotkania, w tym przede wszystkim omawianą niedawną śmiercią konkubenta obecnej na spotkaniu B. Z.. Zmarły konkubent był w podobnym wieku, co spadkodawczyni i to, w powiązaniu z jej ogólnym złym stanem zdrowia, wywołało impuls do złożenia oświadczenia tej treści. Podane wyżej okoliczności nie są jednak wystarczające do uznania, że spadkodawczyni pozostawała w uzasadnionym okolicznościami przekonaniu, iż wkrótce umrze. Prawdą jest, że chorowała na przewlekłe choroby, o których wspominała podczas rozmowy, niekoniecznie też stosowała się do zaleceń lekarza. Jednakże nic nie wskazuje na to, aby jej stan był niestabilny, a zatem aby wkrótce miało nastąpić nagle pogorszenie jej stanu zdrowia. W każdym razie nie powiedziała obecnym na spotkaniu w dniu 02 lutego 2014r.

osobom, która konkretnie choroba, albo choroby, miałyby skutkować jej rychłą śmiercią. Nawet świadek E. N., która pomagała S. W. robić zakupy, nie była w stanie stwierdzić, że stan zdrowia spadkodawczyni uległ pogorszeniu w okresie od dnia 02 lutego 2014r. do chwili jej śmierci, która nastąpiła 27 marca 2014r. Istnienie obawy rychłej śmierci jest tym bardziej wątpliwe w tej sprawie, że w dniu 02 lutego 2014r. wszyscy obecni na spotkaniu świadkowie oceniali stan spadkodawczyni jako dobry. Poruszała się ona normalnie, funkcjonowała samodzielnie, nie skarżyła się na żaden ból. W. K. zeznała wprawdzie, że przed spotkaniem wzięła leki, ale skoro po nich czuła się dobrze, tym bardziej nie można wnioskować, aby jej stan był niestabilny i wkrótce miał ulec pogorszeniu, prowadząc do rychłej śmierci.

Na tej podstawie Sąd uznał, że nie została spełniona przesłanka obawy rychłej śmierci, która miałaby uzasadniać sporządzenie przez spadkodawczynię S. W. testamentu ustnego.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że spadkodawczyni mogła sporządzić testament zwykły. Nie było żadnych przeszkód, aby na przykład udała się do kancelarii notarialnej bądź wezwała notariusza do siebie do domu celem sporządzenia testamentu notarialnego. Tym bardziej, że z zeznań świadka E. N. oraz wnioskodawczyni W. K. wynika, że choć spadkodawczyni miała problemy z poruszaniem się, to jednak wychodziła z domu, gdy któraś z nich po nią przyjechała. Sąd nie znajduje również przeciwwskazać, aby spadkodawczyni sporządziła testament własnoręczny, poprzez spisanie całej jego treści, podpisanie i opatrzenie datą. Spadkodawczyni miała zachowaną świadomość oraz swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Umiała pisać, a w okresie poprzedzającym śmierć miała jedynie problemy z czytaniem. Z zebranego w sprawie materiału nie wynika jednak, aby nie mogła ona w ogóle czytać i w ogóle pisać, a zatem aby wyłączona była możliwość spisania treści testamentu przez spadkodawczynię własnoręcznie.

Mając powyższe na uwadze, należy przyjąć, że sporządzony przez S. W. w dniu 02 lutego 2014 r. testament ustny jest nieważny, ponieważ nie zachodziła obawa rychłej śmierci ani nie było utrudnienia w sporządzeniu jednego z testamentów zwykłych.

Nie można było również uwzględnić wniosku R. K. o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej S. W. na podstawie przedłożonego przez niego pisma zatytułowanego „Potwierdzenie testamentu”, opatrzonego datą 24 grudnia 2013r. Spadkodawczyni podpisała co prawda ten dokument, jednakże zgodnie z przytoczonym wyżej przepisem art. 949 § 1 k.c., do ważności testamentu holograficznego niezbędne jest, aby testament został spisany przez spadkodawcę piśmem ręcznym. Z tego powodu przedłożony przez R. K. testament jest nieważny.

Wobec ustalenia, że S. W. nie sporządziła testamentu i zmarła jako rozwiedziona, Sąd stwierdził, że zgodnie z art. 932 § 4 i 5 k.c. spadek po niej nabyło na podstawie ustawy rodzeństwo, J. R., W. K. i M. C. po 1/3 części każde z nich. Stosownie bowiem do przepisu art. 932 § 1 k.c. w braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonka i rodzice. Udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy w zbiegu z małżonką spadkodawcy, wynosi jedną czwartą całości spadku. Jeżeli ojcostwo rodzica nie zostało ustalone, udział spadkowy matki spadkodawcy, dziedziczącej w zbiegu z jego małżonką, wynosi połowę spadku (§ 2). W braku zstępnych i małżonka spadkodawcy cały spadek przypada jego rodzicom w częściach równych (§3). Jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych (§4). Jeżeli którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku pozostawiając zstępnych, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego zstępnym. Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału między dalszych zstępnych spadkodawcy (§5).

Wobec tego, iż M. C. nie ustanowiła pełnomocnika dla doręczeń w kraju, korespondencja dla niej była pozostawiana w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia. O powyższym uczestniczka była powiadomiona przed terminem I rozprawy, czego potwierdzeniem jest pismo od niej skierowane do Sądu Rejonowego (k. 75).

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.